PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
DELEGATURA W KATOWICACH

Katowice, dn. 30 grudnia 2014r.

RKT-61-44/13/SB

DECYZJA Nr RKT-48/2014

Stosownie do art. 33 ust. 4, 5 i 6 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.), po przeprowadzeniu z urzędu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów przeciwko „Funduszowi Gwarancyjnemu Poręczeń Majątkowych" Sp. z o.o. sp. komandytowej w Warszawie,

- działając w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów:

I. Na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, **uznaje się za praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów** działania „Funduszu Gwarancyjnego Poręczeń Majątkowych" Sp. z o.o. sp. komandytowej w Warszawie polegające na:

1. wysyłaniu do konsumentów pism, w których Spółka wzywa dłużników do zapłaty określonej kwoty bez podania danych pozwalających na identyfikację podmiotu, z którym została zawarta umowa, której dotyczy wezwanie, nazwy tej umowy oraz daty jej zawarcia, a także rodzajów i wysokości kwot składających się na żądaną sumę, co zostało uznane za naruszające obowiązek prowadzenia działalności gospodarczej z poszanowaniem dobrych obyczajów oraz słusznych interesów konsumentów, o których mowa w art. 17 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. Dz. U. z 2013r. Nr 672 ze zm.), co stanowiło nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. Nr 171, poz. 1206), która naruszała art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów,

2. umieszczaniu w treści pism kierowanych do konsumentów informacji mogących wprowadzać konsumentów w błąd co do charakteru prowadzonych czynności windykacyjnych, a więc sugerujących, że Spółka prowadzi czynności windykacyjne w związku z egzekucją sądową, co zostało uznane za naruszające obowiązek prowadzenia działalności gospodarczej z poszanowaniem dobrych obyczajów oraz słusznych interesów konsumentów, o których mowa w art. 17 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. Dz. U. z 2013r. Nr 672 ze zm.), co stanowiło nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. Nr 171, poz. 1206), która naruszała art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów
i stwierdza się zaniechanie ich stosowania z dniem 2 grudnia 2012r.

II. Na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, po przeprowadzeniu z urzędu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, nakłada się na „Fundusz Gwarancyjny Poręczeń Majątkowych" Sp. z o.o. sp. komandytową w Warszawie **karę pieniężną**, z tytułu naruszenia zakazów, o jakich mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w punktach I.1 i I.2 sentencji niniejszej decyzji w wysokości **2000 złotych** (słownie: dwóch tysięcy złotych).

III. Na podstawie art. 77 ust. 1 w związku z art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz na podstawie art. 263 § 1 i art. 264 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 267) w związku z art. 83 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów obciąża się „Fundusz Gwarancyjny Poręczeń Majątkowych" Sp. z o.o. sp. komandytową w Warszawie, kosztami opisanego na wstępie postępowania w sprawie stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów oraz zobowiązuje się tego przedsiębiorcę do zwrotu Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kosztów postępowania w kwocie **32 złotych** (słownie: trzydziestu dwóch złotych), w terminie 14 dni od uprawomocnienia się niniejszej decyzji.

Uzasadnienie

W imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z urzędu przeprowadzone zostało postępowanie wyjaśniające (RKT-403-31/13/SB) w sprawie wstępnego ustalenia, czy w związku z działalnością „Funduszu Gwarancyjnego Poręczeń Majątkowych" Sp. z o.o. sp. komandytowej w Warszawie (zwanej dalej także przedsiębiorcą lub Spółką) występowało naruszenie uzasadniające wszczęcie postępowania w sprawie zakazu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, o których mowa w art. 24 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm. - zwanej dalej także uokik).

W dniu 31 grudnia 2013 r. postanowieniem nr 1 (dowód: karty nr 2, 3) wszczęte zostało z urzędu postępowanie w związku z podejrzeniem stosowania przez przedsiębiorcę bezprawnych działań noszących znamiona praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, polegających na:

I. wysyłaniu do konsumentów pism, w których Spółka wzywa dłużników do zapłaty określonej kwoty bez podania danych pozwalających na identyfikację podmiotu, z którym została zawarta umowa, której dotyczy wezwanie, nazwy tej umowy oraz daty jej zawarcia, a także rodzajów i wysokości kwot składających się na żądaną sumę, co mogło zostać uznane za naruszające obowiązek prowadzenia działalności gospodarczej z poszanowaniem dobrych obyczajów oraz słusznych interesów konsumentów, o którym mowa w art. 17 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. Dz. U. z 2013r. Nr 672 ze zm.), co mogło stanowić nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. Nr 171, poz. 1206), która mogła naruszać art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów,

II. umieszczaniu w treści pism kierowanych do konsumentów informacji mogących wprowadzać konsumentów w błąd co do charakteru prowadzonych czynności windykacyjnych, a więc sugerujących, że Spółka prowadzi czynności windykacyjne w związku z egzekucją sądową, co mogło zostać uznane za naruszające obowiązek prowadzenia działalności gospodarczej z poszanowaniem dobrych obyczajów oraz słusznych interesów

konsumentów, o którym mowa w art. 17 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. Dz. U. z 2013r. Nr 672 ze zm.), co mogło stanowić nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. Nr 171, poz. 1206), która mogła naruszać art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Stanowisko przedsiębiorcy
W odpowiedzi na zarzuty postawione w postanowieniu nr 1 o wszczęciu postępowania przedsiębiorca nie uznał argumentów Prezesa Urzędu (dowód: karty nr 102-104). Spółka uznała, że szeroko pojęta windykacja dzieli się jak wiele innych dziedzin życia na poszczególne segmenty i działy. Firmy specjalizują się m.in. w windykacji polubownej, sądowej, przedegzekucyjne i egzekucyjnej. Zakreślenie w logo firmy hasła „windykacja sądowa" ma na celu ograniczenie zakresu świadczonych usług. Przedsiębiorca stwierdził, że oczywistym jest, iż słowo „Egzekucja" zarezerwowane jest tylko dla komornika i jego czynności związanych z odzyskaniem długów. Ponieważ nikt inny, nawet sąd nie może prowadzić egzekucji, w opinii przedsiębiorcy zestawienie słów windykacja i egzekucja jako synonimów było chybione (dowód: karta nr 116).

Pismem z dnia 24 października 2014r. (dowód: karta nr 125) przedsiębiorca został zawiadomiony o zakończeniu zbierania materiału dowodowego oraz o prawie do zapoznania się z materiałem zgromadzonym w sprawie, z którego skorzystał / nie skorzystał.

Prezes Urzędu ustalił, co następuje:

„Fundusz Gwarancyjny Poręczeń Majątkowych" Sp. z o.o. sp. komandytowa w Warszawie prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (dowód: karty nr 108-109).

Przedsiębiorca zajmował się działalnością polegającą na wysyłaniu wezwań do zapłaty należności powstałych z tytułu zawieranych z konsumentami umów przez innych przedsiębiorców. W sytuacji, gdy konsument nie zapłacił żądanej kwoty sprawa była kierowana do sądu (dowód: karta nr 9).

Spółka wysyłała do konsumentów wezwania w następującym brzmieniu: „*Zawiadomienie o wypełnieniu weksla wraz z wezwaniem do jego wykupu. Informujemy iż działając na podstawie deklaracji wekslowej został wypełniony weksel in blanco, w którym wpisano sumę wekslową w kwocie ... (słownie: ...), z terminem płatności weksla na ... rok oraz miejscem płatności: ul. ... w Warszawie. Tym samym wzywamy (...) do wykupienia powyższego weksla, w terminie jego płatności, przy czym kserokopię wypełnionego weksla załączamy do wezwania. Nadto informujemy, iż oryginał weksla będzie dostępny do wglądu – po wcześniejszym telefonicznym umówieniu – w siedzibie firmy przy ul ... w Warszawie. Wpłaty należy dokonać na nr konta na rachunek bankowy nr ... z dopiskiem „wykup weksla - ...". W przypadku nie wykupienia ww. weksla w terminie jego płatności, będziemy zmuszeni skierować sprawę na drogę sądową żądając zwrotu należności wraz z odsetkami (do dnia zapłaty) oraz zwrotu kosztów postępowania sądowego i egzekucyjnego. Wobec powyższego dobrowolna spłata powyższej należności leży tylko i wyłącznie w (...) interesie*" (dowód: karty nr 22, 27).
Wezwania w powyżej przytoczonym brzmieniu zawierały również imię i nazwisko osoby określanej jako „*Specjalista ds. Pozwów sądowych*" oraz numer kontaktowy.

W wekslach, o których mowa powyżej umieszczane były imiona i nazwiska osób, którym zostały one wydane, podpisy konsumentów, dane o wypełnieniu weksla oraz sumę wierzytelności. Dodatkowo weksel był oznaczony jako „bez protestu, weksel na zlecenie" (dowód: karty nr 26, 31).

Analiza dostarczonych wezwań pn. „*Zawiadomienie o wypełnieniu weksla wraz z wezwaniem do jego wykupu*" kierowanych w związku z działaniami windykacyjnymi dotyczącymi wierzytelności wykazała, że w nagłówkach ww. pism umieszczane były w sposób wyróżniający się informacje: *„FGPM Sp. z o.o. Spółka komandytowa WINDYKACJA SĄDOWA"*. Dane te zostały umieszczone na znaczku przypominającym godło (dowód: karty nr 22, 27, 39, 54, 69).

W oparciu o dostarczone dokumenty ustalono, że wezwania do konsumentów były wysyłane co najmniej od września 2012r. Przedsiębiorca poinformował, że ostatnie wezwanie do zapłaty zostało wysłane 1 grudnia 2012r.

Na podstawie dokumentu rachunku zysków i strat ustalono przychód przedsiębiorcy osiągnięty w roku 2013, który wyniósł (tajemnica przedsiębiorstwa) zł (słownie: tajemnica przedsiębiorstwa) (dowód: karta nr 121).

W toku niniejszego postępowania Prezes Urzędu zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów w art. 24 ust. 2 stanowi, że przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorcy, w szczególności stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479^{45} Kodeksu postępowania cywilnego, naruszanie obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji, nieuczciwe praktyki rynkowe lub czyny nieuczciwej konkurencji.

W przypadku, gdy doszło do naruszenia art. 24 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, Prezes Urzędu na podstawie art. 26 ust. 1 tej ustawy uznaje określoną praktykę za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów i nakazuje zaniechanie jej stosowania. Zgodnie z art. 27 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie wydaje się decyzji, o której mowa w art. 26, jeżeli przedsiębiorca zaprzestał stosowania praktyki, o której mowa w art. 24. W przypadku określonym w art. 27 ust. 1 ww. ustawy Prezes Urzędu wydaje decyzję o uznaniu praktyki za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów i stwierdzającą zaniechanie jej stosowania (art. 27 ust. 2 ww. ustawy).

Naruszenie interesu publicznego

Stosownie do art. 1 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów ochrona interesów przedsiębiorców i konsumentów podejmowana w ramach działań Prezesa Urzędu jest prowadzona w interesie publicznym. Działania oparte na przepisach niniejszej ustawy są zatem podejmowane w interesie publicznym, w celu ochrony interesów zbiorowości, a nie wprost poszczególnych, indywidualnych uczestników rynku. Naruszenie interesu publicznego stanowi bezwzględny warunek do uznania kompetencji Prezesa Urzędu do rozstrzygnięcia określonej sprawy. Interes publiczny zostaje naruszony wówczas, gdy oceniane działania godzą w interesy ogólnospołeczne i dotykają szerokiego kręgu uczestników rynku i poprzez to powodują zaburzenia w jego prawidłowym funkcjonowaniu. Do naruszenia interesu

publicznego dochodzi, gdy skutki określonych działań mają charakter powszechny, dotykają wszystkich potencjalnych podmiotów na danym rynku[1].

Niniejsza sprawa ma charakter publicznoprawny, gdyż dotyczy naruszenia interesu wszystkich konsumentów, do których Spółka kierowała oceniane wezwania do zapłaty powstałych zobowiązań. Interes publicznoprawny przejawia się także w postaci zbiorowego interesu konsumentów, co oznacza, iż naruszenie zbiorowego interesu konsumentów jest jednocześnie naruszeniem interesu publicznoprawnego.

Z uwagi na to, że w niniejszej sprawie przedmiotowa przesłanka została spełniona, istniała możliwość poddania zachowania przedsiębiorcy dalszej ocenie pod kątem stosowania przez niego praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów.

Na mocy art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Aby można było stwierdzić naruszenie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów muszą kumulatywnie zostać spełnione następujące przesłanki:
- oceniane zachowanie musi być podejmowane przez podmiot będący przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów,
- praktyka musi godzić w zbiorowe interesy konsumentów,
- praktyka musi być bezprawna.

Status przedsiębiorcy

Zgodnie z art. 4 pkt 1 uokik pod pojęciem przedsiębiorcy należy rozumieć przedsiębiorcę w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 672 ze zm.) tj. osobę fizyczną, osobę prawną i jednostkę organizacyjną nie będącą osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonującą we własnym imieniu działalność gospodarczą (art. 4 ust. 1 ww. ustawy). Działalnością gospodarczą jest zgodnie z przepisem art. 2 tej ustawy, zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

W niniejszym postępowaniu podmiot będący stroną postępowania posiada status przedsiębiorcy, gdyż prowadzi działalność na podstawie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (dowód: karty nr 108-109). W związku z powyższym Prezes Urzędu uznał, że „Fundusz Gwarancyjnych Poręczeń Majątkowych" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 pkt 1 uokik. Zachowania niniejszego podmiotu podlegają zatem ocenie na podstawie przepisów uokik.

Naruszenie zbiorowych interesów konsumentów

Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów nie definiuje pojęcia zbiorowych interesów konsumentów, stąd przy ustalaniu jego treści należy odwołać się do orzecznictwa sądowego. Pojęcie zbiorowych interesów konsumentów zostało szeroko omówione przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 kwietnia 2008r. (sygn. akt III SK 27/07). W uzasadnieniu Sąd Najwyższy podał, iż gramatyczna wykładnia tego pojęcia prowadzi do wniosku, że chodzi o zachowanie przedsiębiorcy, które godzi w interesy grupy osób stanowiących określony zbiór. Rezultaty tej wykładni modyfikuje zastrzeżenie, że nie jest zbiorowym interesem konsumentów suma interesów indywidualnych. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że przy konstruowaniu pojęcia „zbiorowego interesu konsumentów" nie można opierać się tylko i

[1] Konrad Kohutek: Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz, Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., Warszawa 2008r., strona 47

wyłącznie na tym, czy oceniana praktyka przedsiębiorcy skierowana jest do „nieoznaczonego z góry kręgu podmiotów". Wystarczające powinno być w jego ocenie ustalenie, że zachowanie przedsiębiorcy nie jest podejmowane w stosunku do zindywidualizowanych konsumentów, lecz względem członków danej grupy (określonego kręgu podmiotów), wyodrębnionych spośród ogółu konsumentów, za pomocą wspólnego dla nich kryterium. Sąd Najwyższy orzekł też, że „*praktyką naruszającą zbiorowe interesy konsumentów jest (...) takie zachowanie przedsiębiorcy, które podejmowane jest w warunkach wskazujących na powtarzalność zachowania w stosunku do indywidualnych konsumentów wchodzących w skład grupy, do której adresowane są zachowania przedsiębiorcy, w taki sposób, że potencjalnie ofiarą takiego zachowania może być każdy konsument będący klientem lub potencjalnym klientem przedsiębiorcy*".

W rozważanym przypadku przedsiębiorca prowadził działalność polegającą na egzekwowaniu należności wynikających z zawartych przez konsumentów z innym podmiotem gospodarczym umów poprzez kierowanie do konsumentów wezwań o określonych brzmieniach. Oceniane zachowania przedsiębiorcy dotyczyły szerokiego kręgu najsłabszych uczestników rynku, jakimi są konsumenci. Dotyczyły one nie tylko tych osób, do których przedsiębiorca skierował wezwania do dokonania zapłaty z tytułu powstałych zobowiązań w stosunku do innych pomiotów gospodarczych, ale również innych potencjalnych konsumentów, którzy nie wykonali swoich zobowiązań pieniężnych. Rozważane działania przedsiębiorcy, o których mowa w punkcie I sentencji decyzji godziły więc w zbiorowe interesy konsumentów.

Bezprawność działań

Kolejną przesłanką, która musi być spełniona, aby było możliwe stwierdzenie naruszenia art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, jest bezprawność działania przedsiębiorcy rozumiana jako sprzeczność działania z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa. Jako „sprzeczne z prawem" należy kwalifikować zachowania sprzeczne z nakazem zawartym w ustawie, rozporządzeniu wydanym na podstawie i dla wykonania ustawy, umową międzynarodową mającą bezpośrednie zastosowanie w stosunkach wewnętrznych. Sprzeczne z prawem są czyny zakazane przepisami prawa administracyjnego, przepisami prawa gospodarczego publicznego, przepisami prawa cywilnego. Bezprawność jest taką cechą działania, która polega na jego sprzeczności z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Dla ustalenia bezprawności działania wystarczy, że określone zachowanie koliduje z przepisami prawa /Por. Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji Komentarz, pod redakcją prof. dr hab. Janusza Szwaji, Wydawnictwo CH BECK, Warszawa 2000, s.117 - 118/.

Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki, które muszą zostać spełnione w niniejszej sprawie, aby móc uznać stosowane praktyki za bezprawne, konieczne jest dokonanie ich oceny.

Praktyki zostały zakwestionowane, jako sprzeczne z art. 17 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej stanowiącym, że przedsiębiorca wykonuje działalność gospodarczą na zasadach uczciwej konkurencji i poszanowania dobrych obyczajów oraz słusznych interesów konsumentów. „*Pod pojęciem dobrych obyczajów rozumieć należy reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać min. działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. W stosunkach z konsumentami dobry obyczaj powinien wyrażać się właściwym informowaniem o*

wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu i realizacji umowy, rzetelnym traktowaniem równorzędnego partnera jakim jest konsument". Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 13 września 2013r. sygn. akt XVII AmA 18/11.

Dodatkowo określone w sentencji decyzji praktyki były ocenione w oparciu o art. 4 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowy stanowiący, że praktyka rynkowa stosowana przez przedsiębiorców wobec konsumentów jest nieuczciwa, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu. Za nieuczciwą praktykę rynkową uznaje się w szczególności praktykę rynkową wprowadzającą w błąd (art. 4 ust. 2 tej ustawy).

Model przeciętnego konsumenta

Przedmiotem oceny w niniejszej sprawie jest praktyka Spółki stosowana wobec konsumentów do których skierowano wezwania do zapłaty należności z tytułu wcześniej powstałych zobowiązań finansowych. Polegała ona więc na doprowadzeniu konsumenta do dokonania wpłaty żądanej kwoty na określony w wezwaniu rachunek. Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym podaje definicję przeciętnego konsumenta. Zgodnie z art. 2 pkt 8 ustawy przeciętnym konsumentem jest konsument, który jest dostatecznie dobrze poinformowany, uważny i ostrożny; oceny dokonuje się z uwzględnieniem czynników społecznych, kulturowych, językowych i przynależności danego konsumenta do szczególnej grupy konsumentów, przez którą rozumie się dającą się jednoznacznie zidentyfikować grupę konsumentów, szczególnie podatną na oddziaływanie praktyki rynkowej lub na produkt, którego praktyka rynkowa dotyczy, ze względu na szczególne cechy, takie jak wiek, niepełnosprawność fizyczna lub umysłowa.

Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym posługuje się pojęciem przeciętnego konsumenta. Będące przedmiotem decyzji zachowanie Spółki powinno być zatem oceniane z perspektywy tak rozumianego konsumenta z uwzględnieniem przedmiotu, którego dotyczy praktyka. Oceniane w niniejszej sprawie praktyki dotyczyły wezwań kierowanych do konsumentów, które miały doprowadzić do dokonania wpłaty żądanych kwot.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdził, że system prawa jest strukturą dynamiczną i niezmiernie skomplikowaną, a działalność firm windykacyjnych nie doczekała się regulacji ustawowej. Nawet gdyby jednak tak było, to wiedza konsumenta w tym zakresie nie musi być ugruntowana i pewna. Od poinformowanego konsumenta wymagać można pewnego stopnia wiedzy, lecz nie można uznać, że wiedza ta będzie kompletna i profesjonalna. Tym samym można uznać, że sposób sformułowania wezwań może u konsumentów wywoływać wyobrażenia o prawach odmienne od tych wynikających z regulacji prawnych. /nieprawomocny wyrok z dnia 13 września 2013r. sygn. akt AmA 18/11/.

W związku z powyższym należy uznać, że przeciętny konsument powinien znać podstawowe zasady odnoszące się do zawierania i wykonywania umów, w szczególności co do spełniania świadczeń pieniężnych. Konsument powinien znać zasadę, że przez niewniesienie zapłaty naraża się na dodatkowe koszty związane m.in. z odsetkami. Biorąc jednak pod uwagę brak regulacji prawnych w badanym zakresie należy stwierdzić, że przeciętny konsument, mający ogólną wiedzę o zadaniach i kompetencjach komorników sądowych, nie jest w stanie określić, jaki zakres uprawnień przysługuje „przedsiębiorcy windykacyjnemu" występującemu w roli wierzyciela albo działającemu na jego zlecenie, a w szczególności, jakich należności mogą dochodzić tacy przedsiębiorcy oraz na jakiej podstawie.

Należy zwrócić uwagę, że otrzymanie wezwania do zapłaty wywołuje u każdego konsumenta uczucie lęku co do pogorszenia jego sytuacji majątkowej. Groźba konieczności zapłaty dodatkowych odsetek, a także przedsięwzięcia wobec niego innych, najczęściej nieznanych, działań prawnych może doprowadzić do podejmowania decyzji zgodnych z wolą przedsiębiorcy. Istotne w niniejszej sprawie jest to, że oceniane praktyki były kierowane głównie do osób, które znajdowały się w trudnej sytuacji finansowej i nie były w stanie spłacić wcześniejszych zobowiązań. Dlatego też zostało uznane, że w tego typu działalności przedsiębiorca powinien dołożyć szczególnej staranności w zakresie pełnego informowania konsumentów o przedmiocie wezwań oraz konsekwencjach jakie z nich wynikają. Nawet przeciętnie poinformowany konsument, gdy ma do czynienia z praktyką wywołującą lęk dotyczący stabilności sytuacji finansowej może mieć trudności w podejmowaniu racjonalnych decyzji co do przedsięwzięcia działań w celu ochrony swoich interesów ekonomicznych i automatycznie spełnić finansowe żądanie.

I.1 W zakresie punktu I.1 sentencji niniejszej decyzji oceniana praktyka dotyczyła wysyłania do konsumentów pism, w których Spółka wzywa dłużników do zapłaty określonej kwoty bez podania danych pozwalających na identyfikację podmiotu, z którym została zawarta umowa, której dotyczy wezwanie, nazwy tej umowy oraz daty jej zawarcia, a także rodzajów i wysokości kwot składających się na żądaną sumę, co zostało uznane za naruszające obowiązek prowadzenia działalności gospodarczej z poszanowaniem dobrych obyczajów oraz słusznych interesów konsumentów, o którym mowa w art. 17 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, co stanowiło nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

W trakcie prowadzonych działań Spółka dostarczyła wezwania kierowane do konsumentów, w których nie były podane informacje umożliwiające identyfikację powstałego długu, a więc podmiotu, z którym konsument zawarł umowę, a także jaką ona miała nazwę oraz kiedy została zawarta (dowód: karty nr 22, 27). W innych wezwaniach przedsiębiorca również nie określał nazwy umów, których dotyczą zobowiązania (dowód: karty nr 39, 54, 69). Brak tych informacji powodował, że konsumenci nie mieli możliwości weryfikacji, z tytułu jakich zobowiązań powstały wierzytelności. Jest to w tym przypadku ważne, gdyż Spółka, która dochodziła roszczeń jest innym podmiotem, niż przedsiębiorcy, z którymi konsumenci zawarli umowy. W konsekwencji niepewności co do podstawy powstania zobowiązań, z obawy przed ewentualnymi skutkami finansowymi konsumenci mogli uznać, że powinni zapłacić żądane w pismach kwoty. Tym samym wezwania powinny określać dane umów, których dotyczyły powstałe zobowiązania. Dodatkowo w wezwaniach podawana była tylko jedna kwota. Nie było wyjaśniane, czy żądane wartości wynikają tylko z zawartych umów, czy też obejmują one inne powstałe zobowiązania, np. odsetki, koszty wezwań. Brak powyższych danych powodował, że konsumenci mogli mieć trudności w określeniu, z tytułu jakich zobowiązań powstały wierzytelności oraz czy przedsiębiorca miał prawo ich żądać, np. czy nie wystąpiło przedawnienie roszczenia, a nawet, czy może spełnili już wcześniej zobowiązanie pieniężne.

Ponadto Spółka w kierowanych do konsumentów pismach podawała miejsce udostępnienia weksla do wglądu, numer rachunku, na który należało dokonać wpłaty oraz numer telefonu oraz imię i nazwisko specjalisty ds. pozwów sądowych. Jednak przedmiotowe dane nie dostarczały żadnych dodatkowych informacji o powstałych zobowiązaniach.

Należy wskazać, iż w wyroku z dnia 28 marca 2008 r.[2] Sąd Apelacyjny w Warszawie uznał, iż w pismach wzywających do zapłaty przedsiębiorca powinien podawać niezbędne dane umożliwiające identyfikację długu przez konsumenta, a do takich należy okres, za jaki

[2] Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 marca 2008 r., sygn. akt VI ACa 1098/07 niepubl.; Podobnie w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 kwietnia 2010r. (sygn. akt VI ACa 122/10)

dochodzone jest roszczenie o charakterze ciągłym. Obowiązku informowania nie wypełnia możliwość telefonicznego uzyskania przez konsumenta wyjaśnień, gdyż wówczas obowiązek informacyjny zostaje przerzucony na konsumenta, co nie znajduje uzasadnienia.

Biorąc pod uwagę cel jakiemu służą wezwania kierowane do konsumentów, a więc uzyskanie zapłaty z tytułu powstałej wierzytelności zostało stwierdzone, że to na Spółce ciąży obowiązek udzielenia wszelkich informacji w związku z dochodzoną przez nią należnością. Konsument nie może być zobowiązany do samodzielnego ustalania przedmiotu skierowanego do niego żądania, szczególnie odnosząc to do informacji tak podstawowych jak dane pozwalające na identyfikację długu: nazwa umowy oraz nazwa przedsiębiorcy, z którym konsument zawarł umowę oraz kwota należności głównej i dochodzonych odsetek, okres za jaki wierzyciel domaga się zapłaty długu, czy też innych kosztów.

Dodatkowo przedmiotowa praktyka naruszała klauzulę generalną z art. 4 ust. 1 i 2 upnpr, zawierającą definicję nieuczciwej praktyki rynkowej, zgodnie z którą praktyka rynkowa będzie uznana za nieuczciwą, jeśli pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami i w sposób istotny zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po zawarciu. Zarzucane Spółce działanie, wprowadzało konsumentów w błąd, co do powstania zadłużenia, poprzez brak określenia danych go identyfikujących i wynikających z tego tytułu uprawnień Spółki. Mogło to wywoływać u konsumentów stan niepokoju, obawy i lęku o swoje dobra i prowadzić do rozporządzenia mieniem zgodnie z wolą Spółki, co naruszało dobre obyczaje – co zostało już wykazane powyżej. W efekcie tej praktyki konsument mógł wnosić żądaną zapłatę bez weryfikowania uprawnienia Spółki do kierowania tego wezwania. Działanie Spółki w sposób istotny zniekształcało lub mogło zniekształcać zachowanie przeciętnego konsumenta po zawarciu przez niego umowy, tj. na etapie dochodzenia przez przedsiębiorcę wierzytelności wynikających z zawartej przez konsumenta wcześniej umowy.

Powyższa praktyka Spółki stanowiła naruszenie obowiązku prowadzenia działalności gospodarczej z poszanowaniem dobrych obyczajów oraz słusznych interesów konsumentów, wynikających z art. 17 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. W związku z powyższym naruszenie przez Spółkę dobrych obyczajów stało się przyczyną do stwierdzenia przesłanki bezprawności jej postępowania w przedmiotowym zakresie.

Jak zostało stwierdzone wcześniej, przedsiębiorca kierując do konsumentów wezwania do zapłaty nie podajając pełnych informacji działał w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Dodatkowo mógł doprowadzić konsumenta do podjęcia decyzji o sposobie dalszego postępowania innej, niż, gdyby posiadał on wyczerpujące informacje, a więc gdyby nie był wprowadzony w błąd w powyżej opisanym zakresie. Z tych też powodów zostało stwierdzone, że zakwestionowana praktyka była nieuczciwą praktyką rynkową w rozumieniu z art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności należało stwierdzić, iż ww. działania Spółki stanowiły nieuczciwe praktyki rynkowe. W związku z faktem, że zaistniały łącznie przesłanki, bezprawność działania przedsiębiorcy oraz naruszenie zbiorowych interesów konsumentów, Prezes Urzędu uznał ocenianą praktykę za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów. Tym samym Spółka naruszyła art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

I.2 W zakresie punktu I.2 sentencji niniejszej decyzji oceniana praktyka dotyczyła umieszczania w treści pism kierowanych do konsumentów informacji mogących wprowadzać konsumentów w błąd co do charakteru prowadzonych czynności windykacyjnych, a więc sugerujących, że Spółka prowadzi czynności windykacyjne w związku z egzekucją sądową,

co zostało uznane za naruszające obowiązek prowadzenia działalności gospodarczej z poszanowaniem dobrych obyczajów oraz słusznych interesów konsumentów, o którym mowa w art. 17 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, co stanowiło nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Analiza dostarczonych wezwań pn. „*Zawiadomienie o wypełnieniu weksla wraz z wezwaniem do jego wykupu*" kierowanych w związku z działaniami windykacyjnymi dotyczącymi wierzytelności wykazała, że zawierały one treści sugerujące, że przedsiębiorca prowadził działania egzekucyjne na etapie postępowania sądowego. W nagłówkach ww. pism umieszczane były w sposób wyróżniający się informacje, które mogły identyfikować rodzaj prowadzonej przez Spółkę działalności: *„FGPM Sp. z o.o. Spółka komandytowa WINDYKACJA SĄDOWA"*. Dane te zostały umieszczone na znaczku przypominającym godło. Oceniane wezwania miały na celu doprowadzenie do zapłaty żądanej należności i wykupu weksla. Jednak pomimo umieszczenia w dalszej części wezwań informacji o możliwości skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego dopiero po upływie terminu na wykup weksla, konsumenci otrzymywali informację że Spółka zajmuje się „WINDYKACJĄ SĄDOWĄ".

Użycie w wezwaniach powyższej frazy podnosiło wagę wysyłanych pism. Ww. sformułowanie powodowało u konsumentów wrażenia, iż już zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne w ramach czynności sądowych. Tym samym wywoływało to u konsumentów stan obawy o swoje dobra oraz wywierało presję psychiczną do działania zgodnego z wolą Spółki, wobec czego oceniane działanie uznano za działanie naruszające dobre obyczaje. Powyższe zachowanie przedsiębiorcy zagrażało interesom konsumentów, gdyż byli oni wprowadzani w błąd, co do ich rzeczywistej sytuacji prawnej, a tym samym mogło wpływać negatywnie na dalsze podejmowane przez nich działania mające na celu ochronę ich praw.

Powyższe stanowisko Prezesa Urzędu jest zbieżne ze stanowiskiem Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrażonym w wyroku z dnia 20 lutego 2007 r. (sygn. akt XVII Ama 95/05): „*Nie można także zgodzić się z odwołaniem w części kwestionującej spełnienie ustawowych przesłanek do uznania za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów poprzez tytułowanie pism kierowanych do konsumentów "informacja o wszczęciu procedury egzekucyjnej" oraz wysyłanie do konsumentów wypełnionych formularzy pozwów, które nie zostały złożone w sądzie. Trzeba przyznać rację Prezesowi UOKiK, który uznał tego rodzaju praktykę za wprowadzającą konsumentów w błąd co do etapu czynności egzekucyjnej, a chęć wywołania przez powoda efektu zastraszenia dłużników nie powinna budzić wątpliwości*".

Należy zaznaczyć, iż przepisy prawne nie przewidują wprost obowiązku przedsiębiorcy w zakresie udzielenia konsumentowi informacji o przysługujących przedsiębiorcy uprawnieniach w związku z brakiem realizacji przez konsumenta zaciągniętych przez niego zobowiązań pieniężnych. Zgodnie z obowiązującymi przepisami przedsiębiorca ma prawo wezwać dłużnika do dobrowolnego spełnienia żądanego świadczenia pieniężnego. Jednakże nadawanie takim pismom innego znaczenia niż one faktycznie mają, należy uznać za naruszające dobre obyczaje. W niniejszym postępowaniu dokonano oceny zamieszczonego w tytule wezwania dookreślenia nazwy przedsiębiorcy, które miało precyzować zakres prowadzenia działalności gospodarczej. Konsumenci otrzymywali informacje, które były przez nich odbierane jako określenie etapu podjętych przez przedsiębiorcę działań. Należy również zwrócić uwagę, że w części z wezwań określono stanowisko osoby, która je sporządziła w następujący sposób: „*specjalista ds. Pozwów sądowych*" (dowód: karty nr 22, 27). Przedmiotowe sformułowanie również zostało

przez konsumentów odczytane w kontekście rodzaju prowadzonych czynności windykacyjnych, jako windykacja sądowa. Przez windykację sądową konsument rozumiał działania podejmowane przez przedsiębiorcę zmierzające do uzyskania przeciwko konsumentowi tytułu egzekucyjnego (wyroku sądowego, nakazu zapłaty), a następnie opatrzenie go klauzulą wykonalności. Tym samym konsument mógł wysnuć wniosek, że wezwanie to było wystosowane już po wyroku sądu nakazującego zapłatę. Należy w tym miejscu podkreślić, iż w przypadku, gdy pomimo obowiązku wynikającego z przepisów prawnych, przedsiębiorca decydował się przekazać takie informacje, zobowiązany był przekazać je w sposób odpowiadający prawdzie, rzetelny i pełny. Zgodnie bowiem z art. 17 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przedsiębiorca powinien wykonywać działalność gospodarczą z poszanowaniem dobrych obyczajów, uczciwych praktyk oraz słusznych interesów konsumentów. Przekazywanie przez przedsiębiorcę informacji w sposób nierzetelny i niepełny w celu wymuszenia na konsumencie działań zgodnych z oczekiwaniami przedsiębiorcy z całą pewnością można uznać za działanie nieuczciwe, a tym samym naruszające dobre obyczaje.

Jak w przypadku wcześniejszego uzasadnienia dotyczącego pierwszej z kwestionowanych w tej sprawie praktyk, tak samo w tym przypadku sposób przedstawienia danych o firmie mógł doprowadzić konsumenta do podjęcia decyzji o spełnieniu żądania zgodnego z wolą Spółki w wyniku wprowadzenia go w błąd. Konsument przeciętny, którego cechy opisano wcześniej, może nie orientować się jakie różnice występują pomiędzy kompetencjami przedsiębiorcy prowadzącego działalność gospodarczą w zakresie windykacji, a komornika sądowego. Przez użycie nazwy windykacja sądowa, konsument może mieć przeświadczenie o nieuchronności konieczności dokonania zapłaty żądanej kwoty. W efekcie tego, jak wskazano wcześniej działanie Spółki w sposób istotny zniekształcało lub mogło zniekształcać zachowanie przeciętnego konsumenta po zawarciu przez niego umowy, tj. na etapie dochodzenia przez przedsiębiorcę wierzytelności wynikających z zawartej przez konsumenta wcześniej umowy. Opisane powyżej okoliczności wyczerpują tym samym również przesłanki do stwierdzenia, że stosowana praktyka była nieuczciwą praktyką rynkową zgodnie z art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. W konsekwencji takie działanie przedsiębiorcy należało uznać za bezprawne.

Na podstawie powyższych ustaleń Prezes Urzędu stwierdził, że umieszczanie na wezwaniach określenia, które skutkowało przypisywaniem przez konsumentów im innej roli, jaką pełniły w prowadzeniu czynności zmierzających do wyegzekwowaniu powstałych zobowiązań, niż faktycznie one miały, naruszało dobre obyczaje.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności należało stwierdzić, iż ww. działania Spółki stanowiły nieuczciwe praktyki rynkowe. W związku z faktem, że zaistniały łącznie przesłanki, tj. bezprawność działania przedsiębiorcy oraz naruszenie zbiorowych interesów konsumentów, Prezes Urzędu uznał ocenianą praktykę za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów. Tym samym Spółka naruszyła art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Stwierdzenie zaniechania stosowania przez Spółkę praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów

Prezes Urzędu w trakcie prowadzonego postępowania ustalił, że w 1 grudnia 2012r. przedsiębiorca wysłał do konsumenta ostatnie wezwanie do zapłaty. Spółka wyjaśniła dodatkowo, że zmianie uległ zakres prowadzonej przez nią działalności.

W związku z powyższym uzasadnione stało się uznanie na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów praktyk za naruszające zbiorowe interesy konsumentów i stwierdzenie zaniechania ich stosowania z dniem 2 grudnia 2012r.

Wobec powyższego należało orzec jak w pkt. I sentencji decyzji.

II. Zgodnie z art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, Prezes Urzędu może skorzystać z uprawnienia do nałożenia na przedsiębiorcę stosującego praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów kary pieniężnej w wysokości nie większej niż 10% przychodu osiągniętego w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary. Kara taka może być nałożona bez względu na to, czy przedsiębiorca dopuścił się naruszania celowo, czy też nieumyślnie. Dlatego też Prezes Urzędu ma prawo nałożyć karę pieniężną z tytułu stosowania praktyki, gdy narusza ona interesy konsumentów bez względu na to, czy przedsiębiorca ponosi winę za jej stosowanie. Stosownie do art. 111 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów przy ustalaniu wysokości kar pieniężnych, w tym kar określonych w art. 106 tej ustawy, należy uwzględnić w szczególności okres, stopień oraz okoliczności naruszania przepisów ustawy, a także uprzednie naruszanie przepisów ustawy.

Kara nakładana przez Prezesa Urzędu na przedsiębiorcę, który dopuścił się stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów służy podkreśleniu naganności ocenianego zachowania. Zawodowy (profesjonalny) charakter świadczenia usług wymaga prowadzenia działalności w sposób zapewniający poszanowanie dobrych obyczajów oraz słusznych interesów konsumentów, co wiąże się z respektowaniem obowiązujących przepisów prawa.

Ustalając wysokość kary pieniężnej Prezes Urzędu w pierwszej kolejności przeprowadził ocenę wagi stwierdzonych naruszeń przepisów, ustalając kwotę bazową, będącą podstawą do dalszych obliczeń. Następnie rozważono, czy w okolicznościach przedmiotowej sprawy występują okoliczności łagodzące lub obciążające, uzasadniające odpowiednio zmniejszenie lub zwiększenie kwoty bazowej, a także jaki wpływ powinny mieć te okoliczności na wysokość kary pieniężnej. W dalszej kolejności sprawdzono, czy tak obliczona kara nie przekracza maksymalnej wysokości kary, jaka została przewidziana w art. 106 ust. 1 pkt. 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Podstawą obliczenia wysokości niniejszej kary jest przychód osiągnięty przez przedsiębiorcę w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary (dowód: karta nr 121). Przychód osiągnięty przez przedsiębiorcę w 2013r. wyniósł (tajemnica przedsiębiorstwa) zł (słownie: (tajemnica przedsiębiorstwa) złotych), w związku z czym maksymalna kara, jaka mogłaby w niniejszym przypadku zostać wymierzona, to (tajemnica przedsiębiorstwa) zł.

Prezes Urzędu uznał, iż w okolicznościach niniejszej sprawy istnieją podstawy do nałożenia na przedsiębiorcę kary pieniężnej z tytułu naruszeń stwierdzonych w punkcie I sentencji decyzji w sprawie brzmienia pism wysyłanych do konsumentów w celu uzyskania od nich zapłaty kwot określonych w wezwaniach.

W przedmiotowym przypadku ustalając wyjściowy poziom kary pieniężnej wzięto pod uwagę naturę naruszenia. Analizując powyższą sytuację stwierdzone zostało, iż przedsiębiorca dopuścił się stosowania praktyk na etapie wykonania kontraktu.

Nakładając karę pieniężną określoną w art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, Prezes Urzędu bierze pod uwagę spełnienie przesłanki określonej w ww. przepisie tj. uznanie, iż naruszenie dokonane było co najmniej nieumyślnie. Profesjonalista prowadząc działalność gospodarczą powinien wykazać się odpowiednią starannością i dbałością tak, aby nie naruszać dobrych obyczajów. Dlatego zdaniem Prezesa Urzędu praktyki stosowane przez przedsiębiorcę objęte punktem I. sentencji niniejszej decyzji były efektem niedołożenia przez niego należytej staranności, jakiej należałoby oczekiwać od profesjonalnego uczestnika obrotu gospodarczego. Całokształt okoliczności sprawy daje

podstawę do stwierdzenia, że przedsiębiorca dopuścił się naruszeń opisanych w sentencji decyzji nieumyślnie. Pomimo tego, jak wskazano powyżej, samo stwierdzenie nieumyślności stosowania zakwestionowanych praktyk stanowi podstawę do nałożenia kary pieniężnej.

Na podstawie zgromadzonych informacji stwierdzone zostało, że zakwestionowane brzmienia wezwań były wysyłane co najmniej od września do grudnia 2012r. (dowód: karty nr 22, 27). W kontekście analizy wagi stwierdzonego naruszenia na podstawie ww. danych stwierdzono, że praktyki były stosowane krótkotrwale.

W oparciu o osiągnięty przez przedsiębiorcę przychód ustalono kwotę bazową stanowiącą punkt wyjścia dla dalszych obliczeń. W związku z powyższym Prezes Urzędu uznał, iż natura naruszeń uzasadnia ustalenie wyjściowego poziomu kary pieniężnej na poziomie (tajemnica przedsiębiorstwa) % (po tajemnica przedsiębiorstwa % za każdą z praktyk) przychodu uzyskanego przez Spółkę w 2013r., czyli na poziomie (tajemnica przedsiębiorstwa) zł.

Po ustaleniu kwoty bazowej przystąpiono do analizy, czy w niniejszej sprawie zaszły okoliczności łagodzące i obciążające, które mogłyby mieć wpływ na wymiar kary. W niniejszej sprawie Prezes Urzędu uznał, że należy wziąć pod uwagę okoliczność łagodzącą, którą jest zaprzestanie stosowania zakwestionowanych praktyk. Z dokonanych ustaleń wynika, że przedsiębiorca zaprzestał prowadzenia działalności windykacyjnej polegającej na kierowaniu do konsumentów wezwań, co znalazło wyraz w postaci obniżenia obliczanej kary pieniężnej o (tajemnica przedsiębiorstwa) %. W efekcie powyższych okoliczności kara wyliczona w oparciu o wielkość bazową została obniżona o (tajemnica przedsiębiorstwa) %.

W związku z powyższym ustalono wysokość kary na kwotę **2 000 złotych** (słownie: dwóch tysięcy złotych), co stanowi (tajemnica przedsiębiorstwa) % osiągniętego przez przedsiębiorcę w 2013r. przychodu oraz (tajemnica przedsiębiorstwa) % maksymalnego wymiaru kary przewidzianego w art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Jest ona adekwatna do stopnia naruszenia przepisów ww. ustawy i współmierna do możliwości finansowych przedsiębiorcy. Prezes Urzędu uznał, że orzeczona kara powinna pełnić funkcję dyscyplinującą i prewencyjną tak, aby zapobiec w przyszłości stosowaniu podobnych naruszeń. Niniejsza kara powinna pełnić również funkcję edukacyjną i wychowawczą, a także podkreślać naganność zakwestionowanych w niniejszym postępowaniu zachowań przedsiębiorcy.

Wobec powyższego należało orzec jak w punkcie II sentencji decyzji.

Zgodnie z art. 112 ust. 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów karę pieniężną należy uiścić w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszej decyzji na konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów: NBP o/o Warszawa Nr 51101010100078782231000000.

III. Zgodnie z art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów Prezes Urzędu rozstrzyga o kosztach w drodze postanowienia, które może być zamieszczone w decyzji kończącej postępowanie. W myśl art. 77 ust. 1 tej ustawy, jeżeli w wyniku postępowania Prezes Urzędu stwierdził naruszenie przepisów ustawy, przedsiębiorca, który dopuścił się tego naruszenia, jest obowiązany ponieść koszty postępowania. Zgodnie natomiast z art. 264 § 1 k.p.a. jednocześnie z wydaniem decyzji organ administracji publicznej ustali w drodze postanowienia wysokość kosztów postępowania, osoby zobowiązane do ich poniesienia oraz termin i sposób ich uiszczenia.

Postępowanie w sprawie stosowania przez Spółkę praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów zostało wszczęte z urzędu, a w jego wyniku Prezes Urzędu w punkcie I

sentencji decyzji stwierdził naruszenie przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Kosztami niniejszego postępowania są wydatki związane z korespondencją prowadzoną przez Prezesa Urzędu ze stroną. W związku z powyższym postanowiono obciążyć przedsiębiorcę kosztami postępowania w wysokości **32 PLN** (słownie: trzydziestu dwóch złotych).

Koszty niniejszego postępowania przedsiębiorca obowiązany jest wpłacić na konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie w NBP o/o Warszawa Nr 51101010100078782231000000 w terminie 14 dni od uprawomocnienia się decyzji.

Stosownie do treści art. 81 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w związku z art. 479^{28} § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2014r. poz. 101 z późn. zm.) – od niniejszej decyzji przysługuje odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w terminie dwutygodniowym od dnia jej doręczenia, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Katowicach.

W przypadku jednak kwestionowania wyłącznie postanowienia o kosztach zawartego w punkcie III niniejszej decyzji, stosownie do art. 264 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz stosownie do art. 81 ust. 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w związku z art. 479^{32} § 1 i 2 Kodeksu postępowania cywilnego, należy wnieść zażalenie do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Katowicach w terminie tygodnia od dnia doręczenia niniejszej decyzji.

Dyrektor Delegatury
Urzędu Ochrony Konkurencji
i Konsumentów w Katowicach
Maciej Fragsztajn